

Sygn. akt IX Ka 1259/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Szeliga (spr.)

Sędziowie: SO Leszek Grzesiak

SO Wojciech Arczyński

Protokolant: st.sekr.sądowy Iwona Stefańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Augustyna Pindziaka

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2013 roku

sprawy L. K. (1)

oskarżonego o przestępstwo z art.157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 8 czerwca 2013 roku sygn. akt II K 627/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od L. K. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego G. B. kwotę 516, 60 (pięćset szesnaście 60/ 100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IXKa 1259)13

UZASADNIENIE

L. K. (1) oskarżony został o to, że : w dniu 24 października 2010r. w D. gm. N. , pow. (...), w woj. (...) uderzając G. B. pięściami po głowie oraz ciele , a także gryząc zębami spowodował mu obrzęk ręki prawej , złamanie V-tej kości śródrezcza prawego , ranę kąsaną na ręce lewej, obrzęk i otarcie naskórka na twarzy , skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała trwających dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157§1kk.

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim wyrokiem z dnia 8 czerwca 2013r. po przyjęciu w ramach czynu zarzucanego w akcie oskarżenia , że oskarżony L. K. (2) w dniu 24 października 2010r. w D. , gm. N., w woj. (...) popychając i przewracając na ziemię G. B. , uderzając rękami, a także gryząc zębami spowodował mu obrzęk ręki prawej, złamanie V-tej kości śródrezcza prawego , a także ranę kąsaną na ręce lewej, obrzęk i otarcie naskórka na twarzy , skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas przekraczający 7 dni i ustalając, iż stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy , na podstawie art. 414§1kpk , art. 17§1pkt.3kpk w zw. z art. 1§2kk umorzył postępowanie karne przeciwko L. K. (1) o czyn z art. 157§1kk . Na podstawie art. 632akpk zasądził od

oskarżonego L. K. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego G. B. kwotę 1092 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru. Na podstawie art. 632pkt.2kpk kosztami procesu obciążył Skarb Państwa .

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego , który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rozstrzygnięciu :

1. na podstawie art. 438 pkt 3 kpk zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za odstawę orzeczenia i mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony popełnił zarzucany mu aktem oskarżenia czyn, tj. przestępstwo stypizowane w art. 157 § 1 k.k., pomimo że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wyklucza winę i sprawstwo oskarżonego, który jedynie bronił się przed atakującym go agresywnym i silniejszym pokrzywdzonym, odpierając bezpośredni i bezprawny zamach z jego strony, co jest wynikiem wadliwego uznania przez Sąd I instancji jako okoliczność świadczących na niekorzyść oskarżonego dowodów, których prawidłowa ocena wbrew twierdzeniom Sądu nie może prowadzić do takich wniosków i świadczy o tym, że ocena tych dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest w związku z tym sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania i jako taka świadczy o dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów, w tym zwłaszcza z następujących powodów:

a) ustalenia Sądu pierwszej instancji pozostają w sprzeczności z obiektywnym dowodem postaci niekwestionowanej przez strony, a także jasnej, pełnej i niebudzącej wątpliwości opinii biegłego z zakresu patomorfologii – lekarza (...), który to biegły sposób kateryczny wykluczył prawdziwość twierdzeń pokrzywdzonego (k. 16-18), że oskarżony miał uderzyć go w prawa rękę i złamać mu palec, który to biegły stwierdził u pokrzywdzonego złamanie skośne podgłowe oraz górnej części trzonu V kości śródreżca nie będące efektem skutkiem urazu bezpośredniego, tj. urazu czynnego zadanej ręką, jak i na skutek ewentualnych uderzeń ręką o ciało innego człowieka,

b) Sąd Rejonowy pominął przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy zeznania bezpośrednich świadków zdarzenia, w tym zwłaszcza świadka M. B. złożone w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu jurysdykcyjnym, z którego to depozycji jasno wynika, że pokrzywdzony jako pierwszy uderzył oskarżonego i był agresorem, zaś oskarżony po otrzymaniu uderzenia zapytał pokrzywdzonego dlaczego ten mu to zrobił.

c) Sąd Rejonowy pominął przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy zeznania istotnych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego świadków pośrednich w osobach A. G., D. G., B. D., I. K., które sprzątały po spotkaniu mieszkańców i przedstawicieli gminy N., którzy to świadkowie potwierdzili, że świadek B. C. (1) opowiadała, że to pokrzywdzony rozpoczął całe zdarzenie i jako pierwszy uderzył oskarżonego, a nadto potwierdziły fakt zadania ciosu przez pokrzywdzonego naocznemu świadkowi zdarzenia S. C. (1) i J. D., co z kolei słyszały bezpośrednio od nich, a Sąd pominął te dowody pomimo że są to osoby całkowicie postronne i w żaden sposób niezainteresowane wynikiem postępowania a ich zeznania znajdują także potwierdzenie w nagraniach.

d) Sąd Rejonowy pominął przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy wynik przeprowadzonej na ostatniej rozprawie konfrontacji świadka J. B. (1) – pracodawcy oskarżonego ze świadkiem J. S. która to czynność procesowa jednoznacznie potwierdziła, że złożenie przez pokrzywdzonego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa było podyktowane jedynie chęcią pogrążenia oskarżonego w procesie i zrujnowania jego kariery politycznej, zaś sama świadek S. była zainteresowana usunięciem oskarżonego ze sceny politycznej, skoro w tym zakresie świadek S. nie zakwestionowała zeznań świadka z którym była konfrontowana.

e) Sąd pierwszej Instancji bezzasadnie przyjął, że zdjęcie przez oskarżonego marynarki pozostawianie przez niego w samej koszuli podyktowane było chęcią naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego, pomimo, że oskarżony będąc pobitym przez pokrzywdzonego nie chciał jedynie jeszcze bardziej pobrudzić swoją krwią odzież.

f) Sąd Rejonowy bezzasadnie pominął przy ustalaniu stanu faktycznego w większości dowody nagrań świadków, których dokonał oskarżony w zakresie w jakim Sąd dopuścił ten dowód, a które to nagrania w pełni wykluczają sprawstwo oskarżonego, jak też zdjęcie i opinię biegłego brząające obrażenia oskarżonego,

g) Sąd pierwszej instancji bezzasadnie część nagrań oddalił nie uznając je za dowód w sprawie, a część dopuścił jako materiał dowodowy wybiórczo traktując ten materiał.

2. na podstawie art. 438 pkt 2 i art. 427 k.p.k. zarzucił naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 410 k.p.k. poprzez oparcie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń na dowolnie wybranej części materiału dowodowego, wybiórcze potraktowanie dowodów i oparcie wyroku nie na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, lecz na wybranych fragmentach ustalonego stanu faktycznego, w sposób sprzeczny z obowiązkiem dochodzenia prawdy, w sposób niespełniający wymogu rozważenia wszystkich dowodów w ich całokształcie i we wzajemnym powiązaniu;

3. na podstawie art. 438 pkt 2 i art. 427 k.p.k. zarzut naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 5 § 2 k.p.k. poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego i pominięcie wszelkich okoliczności świadczących na jego korzyść, jak też rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

4. na podstawie art. 438 pkt 2 i art. 427 k.p.k. zarzut naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k. polegające na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji na niekorzyść oskarżonego takich okoliczności, które nie mogą być przy wyrokowaniu w ten sposób oceniane, a zwłaszcza poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego miało na celu spowodowanie u pokrzywdzonego określonych obrażeń ciała, pomimo że działanie oskarżonego podyktowane i ukierunkowane było na odparcie bezpośredniego i bezprawnego zamachu na swoje zdrowie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę powyższego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja obrońcy oskarżonego L. K. (1) okazała się oczywiście bezzasadna .

Z treści apelacji obrońcy oskarżonego wynika , że skarżący kwestionuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne dotyczące przypisania L. K. (1) popełnienia czynu z art.157§1kk , co stanowić miało konsekwencję dopuszczenia się przez tenże Sąd naruszenia prawa procesowego w zakresie przeprowadzania i oceny dowodów, z których zdaniem obrońcy wbrew ustaleniom Sądu I instancji , miało wynikać, iż inicjatorem zdarzenia i stroną atakującą był pokrzywdzony G. B., zaś oskarżony nawet jeżeli zadawał uderzenia , to jednak tylko i wyłącznie w obronie własnej . W tym miejscu przypomnieć wypada, że ustalenia faktyczne można skutecznie podważyć tylko wówczas , gdy skarżący wykaże , że czyniąc je Sąd Rejonowy postąpił wbrew zasadom logiki, wiedzy czy doświadczenia życiowego. Apelacja obrońcy oskarżonego nie zawiera jednak żadnych rzeczowych argumentów , które mogłyby skutecznie wzruszyć poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia. Do podważenia dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i oceny przeprowadzonych dowodów nie jest wystarczającym wskazanie , że założenia dowodowe przyjęte przez Sąd I instancji nie odpowiadają skarżącemu , wywody apelacji stanowią wyłącznie dowolną polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sąd I instancji. Skarżący nie wykazał Sądowi Rejonowemu naruszenia przepisów postępowania lub zasad logicznego rozumowania .

Wbrew twierdzeniom zawartym we wniesionym środku odwoławczym Sąd ten starannie przeprowadził przewód sądowy , a zgromadzone w jego toku dowody poddał wszechstronnej i całościowej ocenie. Oceniając materiał dowodowy Sąd I instancji wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności , a także dowody , którym odmówił wiary i podał powody . Ocena ta nie zawiera jakichkolwiek błędów natury faktycznej lub logicznej , czyniąc tym samym zadość przepisom art. 4kpk, art.7kpk i art. 410kpk.

Wbrew wywodom skarżącego , analiza pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku , prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy , uwzględniając realia sprawy niniejszej, zachował należyłą ostrożność, dokonując oceny przeprowadzonych dowodów . Wymóg ten wynikał nie tylko z faktu, iż opis zdarzenia przedstawiany przez poszczególne osoby był odmienny , ale również z chwiejności postawy niektórych świadków związanych z podejmowaną w toku postępowania

przez oskarżonego próbą nakłaniania ich do tego, by przedstawiali wersję zdarzenia zgodną z tym co wyjaśniał sam L. K. (1) . Powyższe dostrzegł Sąd Rejonowy , dokonał oceny zeznań pokrzywdzonego oraz wyjaśnień oskarżonego w sposób szczegółowy, uwzględniając przy tym zeznania pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków oraz wnioski opinii biegłego lekarza sądowego dotyczącej mechanizmu i rodzaju stwierdzonych u G. B. obrażeń ciała.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego , analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie pozwala na podzielenie poglądu , że Sąd I instancji stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalił w oparciu o wybiórczą ocenę dowodów . Rzeczywiście ustalenia co do przypisanego oskarżonemu czynu Sąd ten , poczynił głównie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego G. B. , świadka J. B. (2) , J. M., S. C. (1), B. C. (1) , M. B. oraz dokumentacji lekarskiej i opinii dotyczących uszkodzeń ciała jakich doznał pokrzywdzony , jednakże okoliczność ta absolutnie nie świadczy o tym, że tak dokonana ocena jest wybiórcza. Zwrócić bowiem uwagę należy , że relacje wskazanych wyżej osób zostały ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu , a przy tym Sąd Rejonowy , uwzględniając okoliczności sprawy niniejszej , zwłaszcza asekuracyjną postawę świadków , podejmowane przez oskarżonego działania zmierzające do narzucenia im swojej wersji zdarzenia , ocenił te dowody ze szczególną ostrożnością . Ustalenia faktyczne oparł zaś na tych dowodach , które pozostawały we wzajemnym związku ze sobą , potwierdzając się . Słusznie w tym zakresie uznano, iż przedstawiana przez L. K. (1) wersja zdarzenia, w której to on został zaczepiony, a następnie zaatakowany przez G. B. , pozostaje sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonego , jego żony oraz świadków bezpośrednio obserwujących tą część zajścia. Z zeznań tych osób w sposób jednoznaczny wynika, że zdarzenie zapoczątkowało agresywne i aroganckie zachowanie oskarżonego wobec J. S. . Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy okoliczność powyższą zgodnie ze sobą opisywali G. B. , J. B. (2) i J. S., ich relacje znajdują także potwierdzenie w zeznaniach B. C. (2) , która potwierdziła fakt prowadzenia dyskusji przez te osoby podniesionym tonem, powyższe spowodował, że podjęła próbę nakłaniania L. K. (3) do tego, by wszedł z nią do budynku . Z kolei relacje pokrzywdzonego oraz jego żony wskazujące na to, że oskarżony jako pierwszy zaatakował G. B. popychając go i powodując jego upadek na ziemię potwierdziła świadek J. M. . Zeznań J. M. obrońca oskarżonego nie kwestionował , zaś relacje pokrzywdzonego oraz jego żony co do tego, że to L. K. (1) pierwszy popchnął pokrzywdzonego powodując jego upadek na ziemię , pozostają konsekwentne i niezmiennie w toku całego postępowania. Wbrew wywodom apelacji obrońcy wiarygodności powyższych dowodów nie mogą podważać zeznania M. B. . Zauważyć należy, że świadek ten relacjonował przede wszystkim sam przebieg starcia między pokrzywdzonym i oskarżonym , wskazywał iż wzajemnie zadawali sobie ciosy i opisywał podejmowane przez siebie próby rozdzielenia ich . Natomiast akcentowaną w apelacji okoliczność, iż usłyszał w początkowej fazie zdarzenia słowa L. K. (1) „szmaciarzu czemuś mnie uderzył „, które miały świadczyć o tym, że to G. B. pierwszy zadał uderzenie oskarżonemu, M. B. wskazał dopiero na rozprawie w dniu 8.10.2012r. , a więc dwa lata po zaistnieniu zdarzenia . Przesłuchiwany zaś w toku postępowania przygotowawczego (k. 107 – 108) w sposób odmienny od opisywanego na rozprawie podał, iż początkowo jedynie słyszał , że pokrzywdzony z oskarżonym rozmawiali , kilkakrotnie L. K. (1) mówił „ o co ci chodzi” , następnie zauważył , że zaczęli się ze sobą szarpać , ale nie widział kto zaczął. Nie ulega wątpliwości, że świadek na rozprawie zmienił zeznania, przy czym nie potrafił w sposób logiczny wyjaśnić powodów tej zmiany, wskazał natomiast, że jego zeznania nie zostały w sposób prawidłowy zaprotokołowane, choć jednocześnie przyznał , że protokół czytał i go podpisał. W tej sytuacji zatem tej części relacji M. B. nie można uznać za wiarygodną. Nie ulega wątpliwości, że w ten sposób świadek chciał wspomóc wyjaśnienia oskarżonego . Powołane w apelacji zeznania świadków A. G., D. G., B. D., I. K. jak słusznie uznał Sąd Rejonowy nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych , bowiem świadkowie ci nie obserwowali bezpośrednio przebiegu zdarzenia, opis jego przebiegu usłyszeli od bliżej nieustalonych osób. Uwzględniając zatem fakt, iż zeznania składali dopiero po dwóch latach od zaistnienia zdarzenia, które w ich lokalnej społeczności było przedmiotem szerokiej dyskusji , czy spekulacji , należy uznać, iż odzwierciedlają dominujące w środowisku komentarze , a nie rzeczywisty jego przebieg.

Nadto zauważyć należy, że podawane przez G. B. okoliczności, iż w pierwszej fazie zajścia L. K. (1) popchnął go od tyłu , na skutek czego upadł on na podłogę pozostają spójne z ustalonym przez biegłego lekarza sądowego G. L. (k. 375v-376) mechanizmem powstania złamania kości śródreżca, który stanowczo wskazał, iż skośny przebieg szczeliny złamania przemawia za uznaniem, iż powstało ono na skutek urazu pośredniego tj. podparcia się przy upadku. Słusznie Sąd Rejonowy uznał powyższą opinię za jasną i pełną, żadna ze stron dowodu tego nie kwestionowała. Wbrew wywodom obrońcy oskarżonego , opinia ta generalnie nie podważa wiarygodności zeznań pokrzywdzonego ,

rzeczywiście składając zawiadomienie o przestępstwie podał on, iż na skutek zadawanych przez oskarżonego uderzeń doznał przedmiotowego złamania , jednak na rozprawie sprecyzował powyższe wskazując, iż tak naprawdę nie jest pewien ani momentu , ani też sposobu powstania owego złamania, co nie dziwi uwzględniając dynamiczny , przebiegający w kilku fazach , charakter zdarzenia.

Wbrew wywodom apelacji obrońcy nie ma podstaw do odmiennej niż uczynił to Sąd Rejonowy oceny dołączonych przez L. K. (1) nagrań rozmów ze S. C. (2) i B. C. (2) . Oboje świadkowie wskazali , iż nie mieli świadomości tego , że te rozmowy są nagrywane przez oskarżonego, który ich nachodził i sugerował odpowiedzi , w związku z tym wypowiadali się zdawkowo , chcąc się go pozbyć w ten sposób. S. C. (2) wskazał nadto , iż był w czasie tych rozmów w stanie nietrzeźwości. Nie ulega zatem wątpliwości, że zeznania świadków złożone zgodnie z obowiązującą procedurą karną , po odebraniu przyrzeczenia i pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie zeznań fałszywych , stanowiły dla Sądu Rejonowego podstawę czynienia ustaleń faktycznych .

Uwzględniając powyższe stwierdzić należy , że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest wszechstronna , zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego , a zatem czyniąca zadość przepisowi art. 7kpk.

Brak było w niniejszej sprawie do skutecznego sformułowania zarzutu obrazy przepisu art. 4 k.p.k. Skarżący obrońca nie wykazał, które z okoliczności nie zostały zbadane oraz uwzględnione przez sąd orzekający w I instancji. Ustalenia faktyczne , choć rzeczywiście czynione były przez sąd w oparciu o dowody niekorzystne z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego, to jednak oczywistym jest , że winny być konstruowane w oparciu o dowody, którym przyznano przymiot wiarygodności. Skoro tym właśnie dowodom sąd przyznał tę cechę, to nie sposób skutecznie czynić zarzutu, by doszło do naruszenia normy przepisu art. 4 k.p.k.(zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lutego 2010 roku sygn. akt II AKa406/09).

Nie uchybił również Sąd I instancji art. 5 § 2 kpk . Przepis art. 5 § 2 kk, nakładający na Sąd orzekający obowiązek rozstrzygnięcia wszelkich nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego w ogóle nie mógł mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie. Nie można mówić o nieusuwalnych wątpliwościach w sytuacji istnienia przeciwstawnych wersji, które sąd winien ocenić według zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w treści art. 7kpk.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 437§1kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 632akpk w zw. z art.634kpk i§14 ust.2pkt.4 i ust.7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądzone od oskarżonego L. K. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego G. B. kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie art. 632akpk w zw. z art. 636§1kpk i art.8 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł , na którą to kwotę złożyło się – 30 zł opłaty i 20 zł ryczałtu za doręczenia pism sądowych w postępowaniu odwoławczym.

SSO Leszek Grzesiak SSO Anna Szeliga SSO Wojciech Arczyński